

## SCENARIUSZ JASEŁEK SZKOLNYCH

### OSOBY:

Narrator:

I -

II -

III - Czerwony Kapturek -

Wilk -

Wróżka:

I –

II –

III - Pszczółka Maja –

Gucio -

Maryja Panna -

Święty Józef - Calineczka -

Jaskółka -

Dziewczynka z zapalkami - Sierotka Marysia -

Jaś -

Małgosia - Rybak ze złotą rybką -

Pinokio - Kopciuszek –

Królewicz -

Smerfetka - Śnieżka –

Macocha –

Krasnal:

I –

II –

III -

### KOLEĐY:

„Pójdźmy wszyscy do stajenki”

„Przybieżeli do Betlejem pasterze”

„Mędrcy świata”

„Bóg się rodzi”

„Anioł pasterzom mówił”

„Gdy śliczna Panna”

„Wesoła nowina”

„Dzisiaj w Betlejem”

„Jezus malusieńki”

„Wśród nocnej ciszy”

„Pójdźmy wszyscy do stajenki”

„Gdy się Chrystus rodzi”

### SCENA I

Miejsca zajmują: Maryja siada przy żłóbku, Józef oparty o wysoką laskę stoi przy żłóbku i wypatruje bajkowych gości.

Wchodzą narratorzy i wróżki zajmują miejsce przy Świętej Rodzinie (z przodu).

1. NARRATOR I

Radość prosto z nieba  
Nockę rozjaśniła.  
Najświętsza Panienka  
Dzieciątka powiła.  
Kto żyw ku stajence  
Ubożuchnej spieszy.  
Księżyc drogę srebrzy,  
On także się cieszy.

2. NARRATOR II

Mienią się w ciemności  
Księżycowe dróżki.  
Kto nimi podąża?  
Krasnale i wróżki!

3. NARRATOR III

Opuściły swoje  
Baśnie i bajeczki  
I powędrowały  
Prosto do szopeczki.

Chór: Kolęda: „Pójdźmy wszyscy do stajenki”

1. WRÓŻKA I

Wólek kiwa głową,  
Pachnie suche siano.  
Pora opowiedzieć  
Bajkę na dobranoc.

2. WRÓŻKA II

Gwiazda nad szopeczką  
Złotym blaskiem mruga.  
Posłuchaj, Jezuniu,  
Bajka będzie długa.

3. WRÓŻKA III

Dziwna to bajeczka,  
Bo to nocka święta.  
Miłość opromienia  
Ludzi i zwierzęta.

ŚWIĘTY JÓZEF

Któż to taki idzie do nas ciemną nocą?  
Jakaś mała postać, która oświeca sobie drogę zapalkami.

## CHÓR

(na melodię „Przybieżeli do Betlejem pasterze”)

To Dziewczynka z Zapałkami ku nam idzie.

W jednym bucie, zgrzebnej chuście ją ujrzycie!

Zuch to dziewczyneczka, biedna dziecineczka, z miasteczka, z miasteczka.

Nikt nie kupił ani jednej zapałki.

W tę noc w domach lśniły tylko choinki.

Ona tu na mrozie, zimnie i chłodzie, mocno marzła, mocno marzła.

## DZIEWCZYNNKA Z ZAPAŁKAMI

Chociaż to była noc Twych narodzin święta,

Nikt o głodnych, biednych dzieciach nie pamiętał.

Zimna i mroźna wtedy noc była

Gdy pod domem skulona siedziałam.

Zapałką rozgrzałam zziębnięte ręce,

Lecz jak rozpalić zimne ludzkie serca?

Tobie Jezuniu oddam zapałki wszystkie.

Bo chłód i zimno w twej lichej stajence.

Niech Święty Józef ognisko rozpali,

Aby się wszyscy przy nim ogrzali.

## MARYJA PANNA

Biedna Dziewczynko z zapałkami,

Wejdz i zostań tu z nami.

Tu wiatr nie hula i miejsca wiele,

Najedz się, ogrzej maleńki aniele.

Pan Jezus wie, czego biednym dzieciom trzeba.

Kto pokocha je i nakarmi, ten pójdzie do nieba.

## SCENA II

### WRÓŻKA I

Błyszczysz czystym srebrem

Księżycowa dróżka.

### WRÓŻKA II

Kto idzie tą dróżką?

### WRÓŻKA III

Chłopiec i dziewczuszka.

### ŚWIĘTY JÓZEF

A tym razem Matko Święta,

Dwoje dzieci idzie naraz.

## CHÓR

(na melodię „Mędrcy świata”)

Jaś z Małgosią ku nam idą

Borem, lasem, drogą

Baba Jaga zjeść ich chciała.

Lecz w piecu spłonęła  
Powrócili, więc do domu,  
Do swojego taty.  
Są radośni i szczęśliwi,  
Bo to siostra z bratem.

**JAS**

(postępuje kilka kroków do przodu i kłania się)  
Ja jestem Jaś.

**MAŁGOSIA**

(dygając po dziewczęcemu)  
A ja jestem Małgosia.

**JAS**

Chcę podziękować Bogu za ojcowską troskę,  
Za mojego tatę i kochaną siostrę.  
Spotkaliśmy w lesie straszną Babę Jagę,  
Lecz wspólnie z Małgosią daliśmy jej radę.  
Zła ona była i w piecu spłonęła,  
Chociaż nas bardzo schrupać pragnęła.

**MAŁGOSIA**

Jasio, to mój braciszek wspaniały.  
Jest dobry i grzeczny, serdeczny i śmiały!  
To z chaty Baby Jagi te smaczne pierniki.  
Stamtąd też korale i cenne kamyki.  
Tobie to Jezu z radością składamy,  
Ty dasz najbiedniejszemu, bardzo ci ufamy.  
(podają pierniki, wiele sznurów korali)

**MARYJA PANNA**

Cóż za hojne dary. Cóż za dzieci dzielne!  
Tu, przy Jezusie jesteście bezpieczne.  
Bo Jezus umacnia każde trwożne serce,  
Pomoże, zaradzi w życiu poniewierce.  
On też będzie dzielny, nawet pokona szatana,  
By była zbawiona każda dziecina kochana.

**SCENA III**

**ŚWIĘTY JÓZEF**

O! Jakiś chłopczyk biegnie ku nam w podskokach.

**CHÓR**

(śpiewa melodię „Bóg się rodzi”)  
To Pinokio, chłopczyk z drewna  
Przez Dżeppetto wystrugany.  
Nos ma długi, to od kłamstwa.  
Ośle uszy od nieuctwa.

Nie mało broił, nie mało,  
Ale jednak się poprawił.  
Wrócił do swojego ojca  
I szczęśliwie żyją razem.

#### PINOKIO

(ma bardzo długi nos i długie wystające spod czapki ośle uszy)  
Panie Jezu, już nie kłamię  
I do szkoły chętnie chodzę.  
Choć to może nie do wiary,  
Już nie chodzę na wagary.  
Tu zostawię mój nos długi  
I te brzydki ośle uszy,  
Niechaj innym to przestroga  
Słuchaj matki, ojca, Boga.  
Bo dobrego życia skutki  
Małe uszy i nos krótki.  
Dobra rada przyjaciele:  
Kłamstwa wcale, pracy wiele!  
(odrywa nos i uszy i składa u żłóbka)

#### MARYJA PANNA

My cię Pinokio serdecznie witamy,  
I za tę przemianę bardzo też kochamy.  
A dla mego Synka będziesz także drogi,  
Bo porzuciłeś te grzeszne nałogi,  
Kłamstwo, lenistwo to brzydkie przywary.  
Pamiętasz jak smutny Dżeppetto był stary?  
Dziś on radosny, bo jego syn jedyny,  
Nie posłucha koleżków, lecz Bożej Dzieciny!

#### SCENA IV

##### ŚWIĘTY JÓZEF

Coś niebieskiego do nas się zbliża!  
Pędzi ku nam jak niebieski obłoczek.  
Któż to taki?

##### CHÓR

(na melodię „Anioł pasterzom mówił”)  
To Smerfetka biegnie tu.  
Och jak szybko, brak jej tchu.  
Z darami od niebieskiej gromady:  
Jagód leśnych kosze dwa  
I butelkę soku.  
Po rodzinnej naradzie,  
Papa Smerf ją wysłał tu,  
Z daleka, biegła z lasu ciemnego  
Gubiąc kota Klakiera

Ich wielkiego wroga.

#### SMERFETKA

Maryjo, Józefie, czy wy wiecie?  
Leśne duszki są na świecie!  
W ciemnym borze jest ukryte,  
Duszków leśnych barwne życie.  
Od całej naszej smerfowej rodziny  
Chcę złożyć życzenia dla Bożej Dzieciny.  
Jezus to Zbawiciel tak wieść niesie,  
Głośno o tym nawet w lesie.  
A zły Klakier na wieść o tym,  
Stał się bardzo grzecznym kotem.

#### MARYJA PANNA

Zobacz Smerfetko, Jezus uśmiecha się we śnie.  
Bo to cudowne widzieć duszki leśne.  
Wasze zgodne życie nas bardzo raduje.  
Takim błogosławieństwo Jezus obiecuje.  
A zebranych dzieciom to dobra nowina,  
Bóg tam przebywa, gdzie zgodna rodzina.

#### SCENA V

##### WRÓŻKA I

Cóż to idzie za dziewczeczka?

##### WRÓŻKA II

Czerwony płaszczyk,  
Czerwona czapeczka...  
Och, wilczysko idzie bure...

##### WRÓŻKA III

Wiem! To Czerwony Kapturek!

##### ŚWIĘTY JÓZEF

Maryjo, zobacz!  
Dziewczę do nas idzie w czerwonej czapeczce!

#### CHÓR

(na melodię „Gdy śliczna Panna”)  
To idzie dziarsko Czerwony Kapturek,  
Znajoma ptaków leśnych i wiewiórek.  
Niosła w koszyku dla chorej babuni  
Ciasto i mleko, słodkie konfitury.

#### CZERWONY KAPTUREK

Ten wilk w bajkach od stuleci  
Straszył ciągle małe dzieci.

WRÓŻKA I  
Dziś się łąsi.

WRÓŻKA II  
Nie do wiary!

WRÓŻKA III  
To na pewno jakieś czary.

CZRWONY KAPTUREK  
Gdy pogłaszczę go po głowie,  
Pewnie coś po ludzku powie.

WILK  
Jeśli chcecie, mogę gadać,  
Lecz nie będę babci zjadać.  
Dziwną radość w sercu mam!  
Dziś tą radość oddam wam.

CZERWONY KAPTUREK  
(z koszykiem w ręku)  
A ja mam tu w koszyku same smakołyki  
Ciasto z kruszonką, złote rogaliki,  
I pączki i strucle i miód na lekarstwo,  
Żeby zdrowiutkie było to maleństwo.  
Szłam lasem ciemnym, drogą i bezdrożem,  
Ufając wielce, że mi Bóg pomoże.  
Mama mnie posłała gdzie ludzie w potrzebie.  
Za to będę miała nagrodę w niebie.

MARYJA PANNA  
(bierze koszyk podawany przez Czerwonego Kapturka)  
Józefie zobacz co jest w tym koszyku.  
Same dobre rzeczy, jest ich tu bez liku.  
Mój Syn gdy dorośnie to chorych pocieszy,  
Uleczy, umocni, z pomocą pospieszy.  
Jezus też pouczy, że chorych odwiedzać trzeba,  
Za to w nagrodę przyjmie wprost do nieba.

## SCENA VI

ŚWIĘTY JÓZEF  
Jakieś dziwne odgłosy przybliżają się od strony łąki.  
Nikogo nie widać. Droga jest pusta.

CHÓR  
(na melodię „Wesoła nowina”)  
Do bożej stajenki mknie pszczołka Maja,  
Też oddać Dziecięciu pokłon by rada.  
Jak dzielna to jest pszczoła.

Pracuje w pocie czoła,  
Zna ją pole, łąka i biedronka.  
Gucio miód zbiera z kielichów kwiatów  
Stokrotek, kaczeńców, lipy i maków.  
Do ula niebieskiego  
Do plastra złocistego,  
By potem nas obdzielić i pocieszyć.

#### GUCIO

Pozdrowienia dla was od zielonej łąki,  
Pokłon oddają motyle, elfy i bąki,  
Koniki polne, świerszcze i pająki  
I koncertem grają błękitne dzwonki.  
Wszyscy Boga wychwalamy  
Za świat piękny dla nas dany.

#### PSZCZÓŁKA MAJA

A najbardziej za Boga-Człowieka,  
Na którego cały świat czekał.  
Tu plaster miodu ozłocony słońcem  
Składamy ochoczo, a sercem gorącym  
Życzymy by Bożej Dziecinie  
Żyło się słodko jak w pszczelej rodzinie.

#### MARYJA PANNA

Ileż radości Maju i Guciu przynosicie,  
Wejdźcie choć chwilę z nami zostańcie  
Za miód, owoce waszej pracy, przyjmijcie od nas dzięki  
Qd Jezusa, Józefa i Niebieskiej Paniénki.  
Mój Syn też będzie uczciwie pracował.  
Od lat najmłodszych nie będzie próżnował,  
Będzie pomocny mnie i Józefowi  
I pobłogosławi ludzkiemu trudowi.  
A wy Maju i Guciu dzieciom dobrym przykładem:  
Kto uczciwie pracuje, ten je chleb z miodem.

#### SCENA VII

##### ŚWIĘTY JÓZEF

Cóż za dziwna rzecz Maryjo!  
Przecież zima, a tak kwiaty pachną!

##### WRÓŻKA I

Patrzcie, idzie Calineczka,  
Jak okruszek mała.

##### WRÓŻKA II

Choć z daleka przyszła,  
Wcale się nie bała.



### WRÓŻKA III

Idzie z kraju elfów,  
Gdzie jest wieczne lato,  
Przynosi w prezencie  
Śliczny bukiet kwiatów.

### CHÓR

( na melodię „Dzisiaj w Betlejem” bez refrenu)

T o Calineczka, to Calineczka  
Do szopki się zbliża.  
Jest strojna w płatki, lekka jak pyłek,  
Z pąka się zrodziła.  
Mów Calineczko, mów Calineczko  
Skąd do nas przybywasz.  
Ty kochasz ptaki, ludzi i kwiaty,  
Słońcem się zachwycasz.

### CALINECZKA

(z bukietem różnych kwiatów)  
Moim domem są piękne kwiaty:  
Mleczce, stokrotki, róże i bławaty.  
A twa stajenka: smutna Jezu mały,  
Chcę by w twej biedzie, choć kwiaty pachniały.  
Postawię bukiety przy twojej kołysce,  
Niechaj ucieszą twe dziecięce serce.  
I jaskółeczkę poproszę pokornie,  
By Ci śpiewała cudowne melodie.  
Przez Ciebie Jezu, Bogu dziękować chcę,  
Że stworzył świat piękny, dzieci i mnie.  
(ustawia kwiaty przy żłobku)

### JASKÓŁKA

Mój Jezusku, drogie Dziecię,  
Zimne nóżki masz przecież...  
Zechciej oprócz śpiewu, przyjąć piórka te  
Ogrzeją Ci stópki Twe!

### MARYJA PANNA:

Ty masz dobre serce Calineczko miła.  
Ty jaskółeczce życie przywróciłaś.  
Jezus nie zniszczy żadnej zielonej rośliny.  
Radość mu sprawi śpiew każdej ptaszyny.  
Niech wszystkie dzieci ciebie naśladowują,  
Ptaki i kwiaty, zieleń niech szanują.

### SCENA VIII

#### ŚWIĘTY JÓZEF

Co ja widzę?

Puchatą poduszkę, a za nią małą dziewczynkę.

### CHÓR

( na melodię „Jezus malusieńki”)

Sierotka Marysia

Co gąski pasła,

Idzie z darem do Jezusa

Piórek nazbierała. /x2

Kocha gąski swoje,

Broni je przed lisem!

Pasie, strzeże, karmi, poi

Na łące pod lasem. /x2

### SIEROTKA MARYSIA

(pokazując poduszczkę)

Oto poduszcзка dla Jezusa małego

Z drobnych piórek i puchu gęsiego.

Ja jestem sierota i wiem co to bieda.

Wy też widzę nie bogaci, więc się wam to przyda.

Otul Go Maryjo, jak potrafi mama.

Ja wiem co to zimno, bom na świecie sama.

Gąski na mą prośbę puszek wyskubały.

Niechaj ciepło ma dziecina, nasz Jezusek mały.

### MARYJA PANNA

(bierze poduszkę od Sierotki)

Marysiu, Sierotko wejdź do stajeneczki.

Radość będzie wielka z twojej poduszcзки.

Na dworze jest zimno, chustą Go okryłam,

Tuliłam Go do siebie i sercem ogrzałam.

Nie będziesz już smutna Marysiu Sierotko,

Teraz ja będę twoją dobrą matką.

### SCENA IX

#### ŚWIĘTY JÓZEF

O, to nie dziecko się zbliża.

To jest stary, spracowany człowiek.

### CHÓR

(na melodię „Wśród nocnej ciszy”)

To idzie Rybak ze złotą rybką,

Zachłanna żona zniszczyła wszystko.

Miała pałac i komnaty,

Piękne futra i brokaty,

Lecz jej za mało. /x2

Chodził więc Rybak co dzień nad wodę

Z nowym życzeniem danym przez żonę,

Rybka wszystko to spełniła,

Co zła żona wymyśliła,  
Lecz jej za mało. /x2

#### STARY RYBAK

Maryjo, Józefie i Ty Boże Dziecię,  
Może wy tę złotą rybkę chętnie weźmiecie.  
Ona wam spełni każde pragnienie,  
Lecz to być musi dobre życzenie.  
Moja żona chciwa była,  
Zatem wszystko utraciła.  
Siedzi znowu w starej chacie  
I ze złości jęczy, płacze.  
Rybka złota niech tu będzie,  
I pomoże w waszej biedzie.  
(podaje rybkę Maryi lub Józefowi)

#### MARYJA PANNA

Rybaku, starcze mądry i uczciwy.  
Zły jest człowiek, kiedy bywa chciwy.  
Umiar we wszystkim, to jest wielka cnota.  
Cenniejsza od pereł, srebra i złota.

#### SCENA X

##### ŚWIĘTY JÓZEF

Kto tak biegnie śmiało  
Do betlejemskiej szopki?

##### CHÓR

(na melodię „Pójdźmy wszyscy do stajenki”)  
To Kopcuszek idzie miły  
Co go siostry nie lubiły  
Bo im myła i sprzątała  
A złe słowo za to miała. /x2  
Dobra wróżka to sprawiła,  
Z niej królowną uczyniła.  
Chociaż jest królowną wielką,  
Stanie tu przed tą stajenką. /x2

##### WRÓŻKA I

Ale, ale to Królewicz  
Biegnie do nas zadyszany.

##### WRÓŻKA II

Chodź tu do nas Królewiczu.

##### WRÓŻKA III

Jak ci pomóc mamy?

KRÓLEWICZ

(wpada na scenę zdyszany z pantofelkiem w dłoni)  
Szukam damy swego serca!  
Ma maleńką nóżkę...

WRÓŻKA I

Tę dziewczynę, której szukasz,  
Wszyscy zwą Kopciuszkiem.

KOPCIUSZEK

Ach, zgubiłam pantofelek!  
Prześliczny, niewielki...

KRÓLEWICZ

Ach, Kopciuszku!  
Czy zostaniesz  
Wreszcie moją żoną?

KOPCIUSZEK

Tak, zostanę, no bo chyba  
Tak już nam sądzono.  
(bierze miotłę i zamiatając mówi)  
Ja posprzątam w tej stajence,  
Bo do pracy mam skore ręce.  
Ja upiorę mu pieluszki,  
I wnet zmyję też dzbanuszki.  
Dam też złoty pantofelek,  
Niech Mu da radości wiele.

MARYJA PANNA

Dzięki ci Królewiczu za te zrękowiny  
Uszczęśliwiłeś Kopciuszka, wam błogosławimy.  
Dzięki ci Kopciuszku za twe odwiedziny.  
To radość wielka dla Bożej Dzieciny.  
A gdy syn mój będzie duży,  
Nie raz wszystkim to powtórzy,  
Że pracowitość i pokora,  
Zawsze bywa nagrodzona.

**SCENA XI**

1. WRÓŻKA I

Dróżką drepce ktoś malutki!

2. WRÓŻKA II

Ach, to idą krasnoludki!

3. WRÓŻKA III

A z nimi królowna Śnieżka,  
Która w leśnej chatce mieszka.

ŚNIEŻKA

Macocha mnie otruc chciała,  
Ale dziwna rzecz się stała.  
Przyszła do mnie z jabłek koszem.

#### MACOCHA

Wszystkie dobre, spróbuj proszę!  
To zatrute wyrzuciłam.  
Wiem, że strasznie głupia byłam.  
Wyleczyłam się z zazdrości  
I po prostu przyszłam w gości.  
Bądź szczęśliwa z królewiczem.  
Ja ci szczerze szczęścia życzę.

#### 1. KRASNAL I

Ja wam powiem, moi mili,  
Co ją odmieniło.  
Boże Dziecię nam się dzisiaj  
W szopce narodziło! 2. KRASNAL II  
A z Nim tyle na świat przyszło  
Dobra i miłości,  
Że się całe zło ulękło  
I skryło w ciemności. 3. KRASNAL III  
Hej, krasnale, czas już na nas!  
Nim nocka przeminie,  
Trzeba nisko się pokłonić  
Tej świętej Dziecinie.

#### NARRATOR I

My też skłonimy przed Nią głowy  
Tej niezwykłej nocy  
Bo to Dziecię czyni cuda  
Miłości i mocy.

#### NARRATOR II

Może właśnie w czyimś domu  
Stół się sam nakrywa.  
A Dziewczynka z zapałkami  
zasypia szczęśliwa.

Może jakiś zwierz kudłaty  
Ludzkim głosem gada,  
A jagniątko koło wilka  
Bez bojaźni siada.

#### NARRATOR III

Może jakaś rzeka nagle  
Białym mlekiem płynie,  
A woda się staje winem  
W studziennej głębinie.

NARRATOR I, II, III WRÓZKA I, II, III (RAZEM)

Może ludzie zasiadają  
Obok siebie w zgodzie.  
Świat na chwilę znów jest rajem,  
Gdy się Chrystus rodzi.

CHÓR: Kolęda: „Gdy się Chrystus rodzi”

1. **Bibliografia:**

1. Trzaskowski Z., Życzę Ci... . Jedność, Kielce 2001
2. Januszewska M., "Co mama przeczytała dzieciom pod choinką" w: "Z uśmiechem w życie", s. 20, Kielce 1996, Wyd. Jedność
3. Kołodziej B., Stadtmüller E., "Święta w moim domu - Boże Narodzenie", Częstochowa 2002, Wyd. Świętego Pawła.
4. Paszulewicz J., "Betlejemską dobranocką", Działdowo 1999.  
Szelburg-Zarembina E., "Goście" w: "Z uśmiechem w życie", s. 25, Kielce 1996, Wyd. Jedność.
5. [www.szkolnictwo.pl](http://www.szkolnictwo.pl)
6. [www.bibliotekaw Szkole.pl](http://www.bibliotekaw Szkole.pl)

Zredagowała: Iwona Nowak